

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŻNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Kwiaty Idalki

Idalka bardzo kochała swojego starszego kuzynka. To on opowiadał jej najbardziej niesamowite opowieści. Pewnego dnia, Idalka odwiedziła kuzynka i powiedziała

- Kwiaty zwiędły. A wczoraj były piękne! Teraz odpadają im płatki - opowiadała smutno, pokazując przy tym swój bukiet.

- Wiesz dlaczego, Ido? Bo Twoje kwiatki poszły w nocy na przyjęcie. Dlatego są teraz zmęczona i ospałe!

Ida się zamyśliła.

- Ale przecież kwiaty nie potrafią tańczyć!

- Oczywiście, że potrafią - zapewnił kuzyn. - Kiedy my zasypiamy, one ożywają. I prawie każdego



wieczora mają przyjęcie! Tańczą całe noc – hiacynty, stokrotki, lilie, tulipany. Wszystkie kwiaty!

- A gdzie tańczą najpiękniejsze kwiaty? - zapytała Ida,

- W królewskim pałacu letnim. Kiedy król wraca do miasta na jesień, kwiaty udają się do zamku. Dlatego nie możesz ich dostrzec wtedy w ogrodach.

- A czy mogłabym ujrzeć jak kwiaty tańczą.

- Oczywiście. Kiedy dojdiesz do zamku, wyjrzyj przez okno.

Ida bardzo chciała to zobaczyć! Ale wtedy podeszła

do nich sąsiadka, której nie spodobała się opowieść kuzyna.

- Bzdety opowiadasz temu biednemu dziecku!

Idalka jednak nie myślała, że były to bzdety i myślała o historii cały dzień. Położyła zwiędły bukiet na zabawkowym łóżku, tuż obok



ukochanej lalki Zosi. Może trochę im się polepszy!, pomyślała. Zośka całą noc musiała spać w szufladzie łóżka. Ida, zanim położyła się spać, wyszeptała do kwiatów mamy w salonie:

- Ha, wiem, że idziecie dziś na bal! - Ale kwiaty nie odpowiedziały.

Ida obudziła się w środku nocy. Śniły jej kwiaty i kuzyn. I wtedy, bardzo słabo, usłyszała muzykę z oddali! Idalka wymknęła się z łóżka najciszej jak potrafiła - nie chciała obudzić rodziców! Na paluszkach, powędrowała do salonu, gdzie ujrzała coś, czego nie mogła sobie wyobrazić! Wszystkie kwiaty jej mamy wyszły z wazonów i tańczyły! Duża lilia siedziała przy pianinie i grała wesołą melodię. Zauważyła swoje kwiaty, które tańczyły radośnie. Już nie wyglądały na zmęczone!

Ale nie tylko kwiaty tańczyły. Były wśród nich parasole oraz jej lalka Zosia! Zosia tańczyła z kwiatami Idalki.

- Dziękujemy Ci za użyczenie łóżka - mówiły kwiaty

do lalki.

- Oh, to nie problem! Możecie tam spać tyle, ile tylko chcecie!

- Na spokojnie, nie pożyjemy tak długo. Jutro już będziemy martwe. Powiedz Idzie, by pochowała nas w ładnym miejscu w ogrodzie. Wtedy, kolejnego lata, znowu powstanjemy. Jeszcze piękniejsze niż teraz!

Następnego dnia Idalka weszła do salonu, w którym nie było żadnych śladów po balu. Wyjęła lalkę z szuflady, ale ta nic jej nie powiedziała.

- Wiem, że miałaś mi powiedzieć o kwiatach - powiedziała do lalki Ida. - To niegrzeczne, by mi nie mówić, kiedy tak ładnie z tobą tańczyły.

Ida jednak wiedziała co musi zrobić. Chwyciła zwiędły bukiet z łóżka dla lalki i

wraz z kuzynem znalazła najpiękniejsze miejsce w ogrodzie, by za rok kwiaty mogły powrócić.

